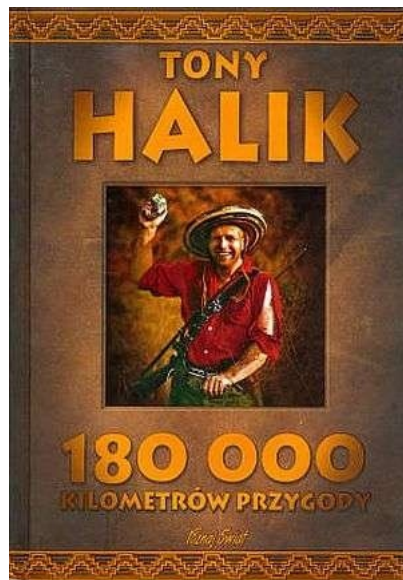


180 000 kilometrów przygody - Tony Halik [PDF]

Tony Halik



Trwało właśnie przyjęcie w naszym domu: międzynarodowe towarzystwo, drinki z lodem i okropny upał. W pewnej chwili kolega pyta mnie, dokąd planuję kolejną wyprawę? Odpowiedziałem żartem: - Duszno tu. Pojadę na Alaskę, łyknąć świeżego powietrza. I tak to się zaczęło. Kilka tygodni później wyruszyliśmy z centrum Buenos Aires. Najpierw w kierunku Ziemi Ognistej, potem w stronę Alaski. Do Buenos Aires powróciliśmy po czterech latach. Tony Halik

Pobierz pdf